

## Dworek na wystawie architektonicznej w Krakowie.

Wystawa architektoniczna w Krakowie obudziła ogólnie bardzo żywe zainteresowanie. Świadczy o tem fakt, iż zwiedziło ją już dotychczas blisko 50 tysięcy osób. Obecnie wystawa została we wszystkich szczegółach wykończona, gdyż zarówno część ogrodowa jest w pełnym rozkwicie jako też urządzono już wszystkie pawilony.

Na pierwsze miejsce wybija się piękny „podmiejski dworek” projektowany przez artystę malarza, J. Czajkowskiego. Zarówno zewnątrz jak i wewnątrz przedstawia się bardzo okazale, a urządzenie jakim wypełniono pokoje dworku, stanowi idealne połączenie wygody ze smakiem prawdziwie artystycznym. Dworek jest piętrowy i posiada po obu stronach dwie werandy. Na parterze znajduje się duży hall, rodzaj przedpokoju ogólnego, z którego na lewo wchodzi się do pokoju sypialnego, pokoju pani i pana, na prawo zaś do jadalni i obszernej kuchni.

Na piętrze znajduje się pokój bawialny, dziecienny i pokój panny. Dekorację wewnętrzną i umeblowanie projektowali artyści malarze: Bukowski, Uziembło, Frycz, Czajkowski, Matkowski, Tichy, Trojanowski i Bartłomiejczyk.

W dzisiejszym numerze dajemy zewnętrzny widok dworku oraz wewnętrzne urządzenie dwóch pokoiów.



Dworek na wystawie architektonicznej w Krakowie: Urządzenie gabinetu i biblioteki.

## Walki byków w Madrycie.

Dawne, starożytne walki gladiatorów, sieciarzy lub zapaśników na arenach rzymskich przetrwały do naszych czasów w Hiszpanii, wprawdzie w zmienionej formie, nie mniej jednak krwawe i straszne. Są

bieńcami całego niemal narodu, a być zwycięzcą w walce z bykiem znaczy w Hiszpanii prawie tyle, co zdobyć sobie wieniec w igrzyskach olimpijskich.

więcej toreadorów i powalonych przez byki koni wyniosą z areny, tem zapasy te bywają świetniejsze i bardziej podziwiane.

Walki odbywają się w ogromnej arenie, otoczonej wokoło wieńcem łóż i galeryi, wypełnionych tłumami żądnych krwawego widoku ludzi. Na arenę wpuszczają byka, a przeciw niemu stają do walki toreadorzy konni i piesi. Konni uzbrojeni są dziirytami, które wbijają w szyję byka, piesi zaś mają czerwone zasłony do drażnienia zwierza, oraz szpady.

Aby zostać toreadorem, przechodzi się przez straszną próbę. Na środku areny ustawiają lekki, drewniany słup, a młody adept staje na nim w białym stroju toreadora udając posąg. Byk puszczone, z całą wściekłością rzuca się na białe widziadło, które mu w drodze staje, widząc jednak jego nieruchomość, zawraca i nie ponawia ataku. Przetrwać jednak tę chwilę, kiedy rozszalały byk pędzi ku młodemu toreadorowi i gdy grozi mu prawie napewno nieuchronna śmierć, w razie, gdyby się ruszył, jest rzeczą, wymagającą stalowych nerwów. Często też kandydat nie potrafi przetrwać tej próby.

Kto jednak okazał swą niewzruszoną odwagę, zostaje potem toreadorem i występuje w szrankach. Walka trwa nieraz bardzo długo, w szyi byka tkwi często po kilka dziirytów, a kiedy byk zaczyna już słabnąć, występuje zazwyczaj jeden z najśmielszych toreadorów w szranki pieszo, tylko ze szpadą w ręku i zręcznym pchnięciem wali zwierzę z nóg.

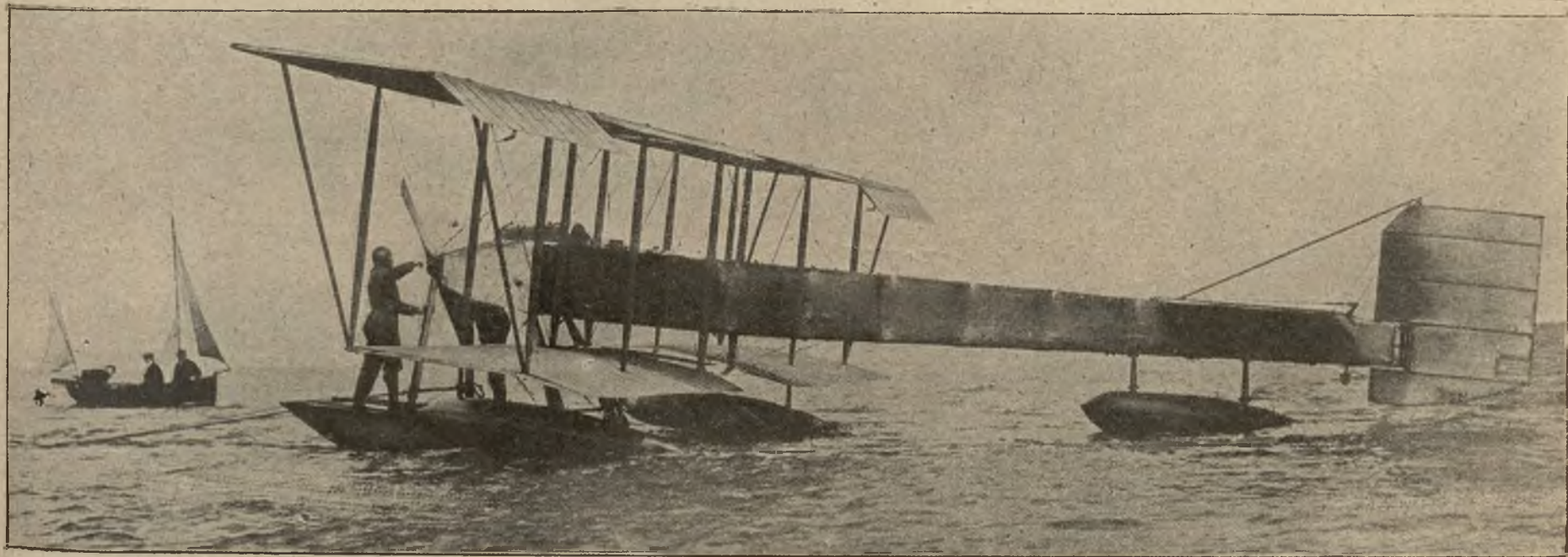
Sława, jakiej zażywa w całym kraju, jest mu jedyną prawie nagrodą za swą olbrzymią odwagę. Często jednak zdarza się, iż rozszalałe zwierzę dopadnie mniej zręcznie uchodzącego toreadora; jedno pchnięcie strasznych rogów, a biedak leży z rozprutym brzuchem lub zgniecioną piersią na piasku areny.



Europa w Afryce: Bankiet notablów arabskich w Tangerze.

to walki byków, które w Hiszpanii cieszą się wielką popularnością. Toreadorzy, którzy jakby rzymscy gladiatorzy w szranki do walki występują, są ulu-

Na walki byków, które odbywają się w Madrycie, zjeżdżają tłumy nie tylko z Hiszpanii, ale niemal z całego świata. Im krwawszymi są starcia, im



W powietrzu i na wodzie: Angielski hydroaeroplan wojenny.

(Do artykułu na str. 10).